

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Grodna. — Sessya Seymowa 75ta d. 18. Paźdz.
w Piątek, na który dzień z czwartku solwowana.*

Za przybyciem J. K. Mei JP. Marszałek Seymo-
wy dla nieukończonych czynności Deputacyow, mi-
mo naywiększą tychże usilność, zagaia sessyą od pod-
niesienia projektu JP. Narbuta Lidzkiego, tytuło: Wy-
znaczenie Deputacyi do examinu Rady nieustaiącej, i De-
partamentu interessow Zagranicznych.

JP. Ciemniewski Rożan: Zasmucam się patrzeć na o-
kropny skład ciała naszego, gdzie iedne członki ofiarą,
drugie narzędziem gwałtu być przeznaczone.

Ile praw naszych, tyle też przyczyn, ile Traktatow,
tyle praw naszych więzow, ile cnotliwych dopełnień urzę-
dowey powinności, tyle cierpień, tyle prześladowań pono-
sić musim. — —

Jeżeli obrażona powaga Prawa, powaga Izby, powa-
ga Posłów, niezagoioną do śmierci zadała sercu memu ra-
nę, to niemniej pomnożyło naytkliwszych boleści, że JW.
Kimbur Poseł Upitski, ten Mąż, który Cnoty, miłości Oy-
czyzny i poszanowania Tronu, wzniecające publiczny sza-
cunek, daie przykłady, zdraycą był na teyże sessyi na-
zwany.

Szanowny nasz kolego JW. Upitski! niech cię zdrayca
mianuią. Ty sercom cnotliwym zawsze przykładem będziesz.
Ty będziesz zawsze miał prawo, do publiczney wdzięczno-
ści. Twoie Imię publiczność i późna potomność święcić bę-
dzie. Złość sama bez zarumienienia potwarzy na cię rzu-
cić niezdota.

BOG dałby! aby się podobni tobie rodzili na Polskiej
Ziemi zdrayce. Polak miałby inną sławę, Oyczyzna inną
postać, a występny więcej karności, prawdziwą, lżyć
cnotę.

Mości Panie Lubelski Miączyński! Dał tu z nas każ-
dy dowód, że cię szanować umiał. Uszanowanym nawza-
jem od ciebie być ma prawo. Nieszukay między nami zdray-

cy, znaleźć go między temi niepoirafisz, którzy majątki i życia poświęcają, by Ojczyznę ocalili. Jeżeli chcesz znaleźć prawdziwego Ojczyznę zdraycy, pytaj o niego publiczności? Ona go zna, ona ci go najlepiej wykaże, ona niemogąc mu przygotować zemsty, gotuje wżgardę, której zapewne JP. Upitski ucześniekiem nie będzie. — —

Toż w obszernym głosie Traktatu na onegdajszey sesyi podpisanego skutki wylicza, i oświadczając się być trwałym w przedsięwziętych raz sentymentach swoich, kończy głos temi słowy:

Stanąwszy w obliczu BOGA zawołam na niego: Sędzio sprawiedliwy! zginęła w ten czas Ojczyzna moja, kiedym ja pierwiastki iey moich poświęcił usług. Lecz sądz mnie! Nie z tego co się stało, ale z tego com radził, o com mówił, o com wołał, com czynił. Niedołężnym mnie bowiem zostawiwszy stworzeniem, dałeś serce, pełne wstrętu dla zbrodni, ale niedałeś siły, abym zdrożnych pokonał Rodaków, którzy moiey Ojczyzny i zaczęli i dokonali zgubę.

JP. Marszałek Seymu czyni tłumaczenie, iż sessya ostatnia przeciwko której głos dopiero był powiedziany, nie jest z rzędu sessyow, któreby gwałt oznaczały, że projekt Aliansu był przeczytany, i że tenże iednomyslnością został przyjęty, z którego iż szczególnie dla Rzpltey i pomyślnie wyniknąć mogą skutki, w obszernym głosie wystawia.

JP. Kimbar Upitski przeciwko przyjęciu Aliansu obszernie mówi: myśli które miał i uwagi nad każdym z osobna artykułem tegoż tłumaczy, i nieprzeciwiać się Aliansowi, przeciwko illegalnemu bez popraw i delibaracyi onego przyjęciu, protestacyą oświadcza.

JP. Mączyński Lubelski tłumaczy się, że na ostatniej sessyi nie tylko słowy, ale nawet intencją nie miał w zamiarze obrazić kogożkolwiek, że nawet wyrazy ogólnie powiedziane: *Kto nie chce projektu Aliansu, ten nie chce dobra Ojczyzny*, gdy poznał, że obrażały JP. Kimbara Upitskiego, natychmiast go po zafolwowaney sessyi w przytomności wszystkich będących w izbie przepraszal, a ztąd, że nie zasłużył

na uczyniony sobie wyrzut, i że nad wspomniane słowa nic więcej nie powiedział, oświadcza.

JP. Ankiewicz Krak: „Lubo nie jestem tylko 4ty z „porządku do podpisania Konstytycyi należący, nie- „mogłbym jednak na usprawiedliwienie moje tego „przywożyć, że trzech przedemną to dopełniło, co- „bym ja nie mógł dopełnić — i dalej obszernie czy- ni tłumaczenie zdarzenia na sesyi ostatniej, dowo- dząc i oświadczając się, że projektu Aliansu, jedno- myślnie nastąpiło przyjęcie, że żadney opozycyi nie słyszał, i w tej jedynie wierze, to prawo pod- pisał.

JP. Jankowski Sand: „Nie mogę mówić, żebym „był przeciwny Aliansowi z Moskwą, ale też równie „nikt nie zaprzeczy, że go żądałem mieć poprawio- „ny. W tej albowiem, iak był czytany postaci, „uważałem go nie iako Alians, ale raczej iako Pa- „ctum subjectionis, i z tej obawy oświadczyłem nie- „które uwagi moje, a dla dokładniejszego w tak wa- „żnym i tak obszernym dziele przejrzenia się, do- „magałem się deliberacyi, lecz bezskutecznie. Dziś „gdy słyszę, że nie było na ostatniej sesyi oppo- „zycyi żadney, świadczę się WPanem Mci Panie „Marzalku W. X. Lit: do którego iako do Gospoda- „rza Izby wołałem z oświadczeniem opozycyi, i „protestacyi przeciwko gwałtownemu Aliansu przy- „jęciu. Jakże moje, i kilku innych kolegów, a szcze- „gólniey JP. Kimbara Upitfk: tak u Tronu W. K. Mci, „u Lasek seymowych, iako i przed Deputowanemi „oświadczone opozycye i protestacye, nie mogły „bydź uważane? Powtarzam, że nie zgadzałem się „na aliansu przyjęcie bez poprawy onego. A gwałt. „którym go utrzymano, teraz i zawsze protestować „przysiękam.”

Król Jmc: Pozwólcie przezacne Stany, ażebym wam przelożył dwie prawdy, które mi się teraz przedstawiają, a których rozumiem nikt mi niezaprzeczy. Pierwsza: że cokolwiekbyśmy teraz chcieli czynić i rozpoczynać, aby

naruszyć, lub osłabić dzieło na seßsyi ostatniey dokonane, nie uczynilibyśmy lepiej Ojczyźnie, ale owszem pomnożylibyśmy iey kłeski, gorsze niż są te, które nas do tychczas uciskały. Druga: Jeżeli kiedy niezgody i rozróżnienia były przyczyną nieszczęść Ojczyzny, tedy nierównie teraz potrzeba unikać wzajemney niechęci, a zatym radzę i proszę, abyśmy już więcej nie wspominali o tym, co zaszło, i nie czyniąc próżnych dysceptacyi o przeszłych rzeczach, zatrudnić się tym, co jest przed nami, i przyłożyć się do ułatwienia tego, co nam jeszcze uczynić na tym seymie pozostaie. i dla tego żądam, iżby projekt, o którym *g*J.P. Marszałek Seymowy w zagaieniu wspomniał, był czytany i decydowany.

Czyta JP. Sekretarz seym: takowy projekt, tytuło: *Wyznaczenie Deputyi do examinu Rady nieustającej i Departamentu interesów zagranicznych. Który trzykrotną jednomyślnością w prawo zamieniony zostaie.*

JP. Łobazewski Czern: „Gdyśmy już zamierzyli „zmniejszyć woyska, potrzeba koniecznie zwrócić „uwagę, aby żołnierz pozbawiony miejsca, znalazł „wymierzoną sobie sprawiedliwość, i przyzwoite „względy swoich wyług odebrał, w tym zamiarze „ulożony do łaski podaje projekt.”

JP. Ożarowski Kaszt: Woyn: w teyże materyi mówiąc obfzernie, konieczność zapłacenia tak już należitości wyługzoney, iako i przy odeysciu każdemu z woyskowych uczynić się powinno wymiaru okazuje, do czego podaje sposoby. Pierwszy: Zalecenia Kanclerzom, aby negocywali z Ministrami Petersburgskim i Berlińskim, o wypłacenie natychmiast przynasymniej 2,000,000. Złł: w moc należitości zaległej z kraiow zajętych. Drugi: aby Kommissye skarbowe, bądź przez pożyczkę, bądź przez przedanie dobr emfiteutycznych dziedzictwem, summy na tę nie odbiją potrzebę ze 2,000,000. Złł: Pol: wystarały się, i do tego stosowne oświadczą podać projektu.

Król Jmć: *Słękroć tu w Izbie dobra rada słyszeć się daie, tylekroć przychylne umysły znajdzie. Podane sposoby przez godnego Ministra i Naczelnika woyska, tak doskonale bydz się zdaia, że do nich wszystkie przyłgnąć powinnyby umysły, i ia z mieysca mego żadam, aby powetórzonym zostało zalecenie Kanclerzom, respectiwe to, co nam i ieść należne, i koniecznie potrzebne. Co do zaciągnięcia summ, gdy to iuż było przekładano, będę żadał czyli dziś, czyli poźniej podania projektu w tej mierze. A gdy porządek ieść duszą rzeczy, zaczym żadam, aby od dni kilku podany projekt JP. Kulwieca był podniesiony.*

JP. Miaczyński Lubelski żada zapytania o zgodę na zalecenie Kanclerzom.

JP. Cierniewski Rożań: chce aby to zalecanie przez projekt przechodziło.

Czyta JP. Sekretarz Projekt podany przez JP. Łoborzewskiego Czern: Po wzięciu którego do deliberacyi: Czyta projekt JP. Kulwieca Ofzm: tit: *Wyznaczenie Lustracyi i Likwidacyi woysk W. X. Lit.*

JPP. Narbut Lidzki, i Białozor Zmudzki niektóre nad tym projektem czynią uwagi, podług których chcą go mieć poprawionym.

JP. Szydłowski Mielnicki staie przy utrzymaniu tego projektu bez żadnych odmian i popraw, a w przypadku nie iednomyslności, prosi o propozycyą ad Turnum.

JP. Suffczyński Chełm: Projekt takowy że nie podlega poprawie dla przyięcia onego przez Prowincye Kor: ani też deliberacyi, gdyż iuż z niey wyszedł, dowodzi. Co do starzeństwa osob, chce, aby nie tylko ilość lat, ale nadto służby zagranicznej opuszczenie, a przeyście do usług Oyczyzny względ swoy miało.

JP. Marsz: Seym: „Spodziewam się, że gdy ten „Projekt Korona przyięta, że i W. X. Lit: przyimie, „a iż Panowie koledzy wniosków swoich odstąpić

„raczą, zatem zapytaię, jeśli jest zgoda na przyjęcie tego projektu.”

Trzykrotnym odgłosem Projekt ten w prawo zamieniony.

Król Jmć: Spodziewam się, że Projekt na ostatniej Sessji wniesiony względem manufaktur Grodzieńskich podniesionym będzie.

JP. Suffczyński Chelmi: iako Autor tego Projektu, o podniesienie domaga się.

Czyta JP. Sekr: Projekt takowy, na który trzykrotnym jednomyślności odgłosem zgodzono się.

JP. Tuhanowski Nowogr: podaje Projekt zalecenia Kommissyi W. X. Lit: aby sumę Czerw: Zł: 1,000. zaległej pensyi dla JP. Zabielly Marsz: Konfed: Lit: podług wyszłej asygnacyi Konf: Gener: wypłaciła.

Po przeczytaniu tego Projektu, i wzięciu onego w deliberacyą;

JP. Ogiński Podsk: W. Lit: przekłada, iż dla niezbadania się w komplecie Kommissarzy, i za braknienia funduszu w skarbie, takowa asygnacya na rekwizycyą JW. Zabielly uskuteczniłą nieostała, teraz zaś zapadłe przed kilką dniami prawo: Zalecenie wstrzymania wszelkich asygnacyow prócz dla J. K. Mci, dla woyska, i dla Departamentu interesow zegranych, jest powodem wprowadzenia tego projektu do Izby, a tak przełożywszy tę okoliczność, żąda przeyscia onego, prosząc, aby żądający deliberacyi odstąpili.

JPP. Młodzianowski i Cierniewski Rożańscy inne wydatki to jest woyskowe pierwszemi do ułatwienia wystawiając, niedozwalają przeyscia tego projektu.

JP. Marszałek seym: zleca czytanie projektu słownie do głosu przez JP. Ożarowskiego ułożonego, tytuł: Zalecenie Kanclerzom negocjowania z JP. Ambasadorem Rosyjskim i Ministrem Pruskim, o zwrot *ad interim* 2,000,000. Zł: w moc należytości Rzpltej z zagarniętych kordonami funduszw.

JP. *Suffczyński* Chelma: sprzeciwia się zamierzonej ilości summy, żądając, aby w ogólnych wyrazach nastąpiło zalecenie negocjowania o tyle, ile można będzie.

Czyta JP. Sekretarz projekt poprawiony podług wniosku JP. *Suffczyńskiego*, zalecenia negocjowania, o zwrot w całości, bądź tym czasem w części, zaległych dochodów Rzpłtę w krajach zajętych.—Po przeczytaniu, na takowy projekt iednomyślna zachodzi zgoda.

JP. *Staniszewski* Czer: po stołownym przymowieniu się na uwielbieniu zawartego z *Rossyą* Aliansu, podaje projekt wysłania Ambasadora do *Peterzburga* i zalecenia Kanclerzom wygotowania stołowney w tey mierze instrukcyi, po którego projektu przeczytaniu;

JP. *Maczyński* Lubel: żąda, aby z obydwóch *Prowinoyów* *Posłowie* byli wysłani, do czego JP. *Ożarawski* Kaszt: *Woynic*: rekomenduje.

Król Jmć: *MPanie Lubelski!* Pozwol sobie *WPan* powiedzieć, że nikt nadmnie bardziey niezaszanuje *JP. Kaszt: Woynic*: ale że teraz jest zwyczajem *wszystkich Narodów Europejskich* iednego tylko wysyłania *Posła*, a zwyczaj wysyłania wielu *Posłów*, przypomina *Narody* dalekie od dobrej polityki, żąd gdyby inney przyczyny nie było, i dla zwyczaju, i dla samegoż kosztu zmniejszenia, iednego tylko *Posła* wysłanie uważam być przyzwolite, i żądam projektu, iak jest podany przyjęcia.

JP. *Ciemniewski* Rożań: i *Kimbar* Upit: żądanej nieodstępują deliberacyi.

JP. *Ankwicz* Krak: nie sądzi być przyzwolitym umieszczenia w iednym projekcie zalecenia Kanclerzom ułożenia instrukcyi, z determinacją *Poselstwa*. Podaje więc sposób, aby *Artykuły* projektu pod tytułem *Poselstwo Wielkie*, przedzielone zostały.

Król Jmć: „Spodziewam się jeszcze raz, że żądający deliberacyi odstąpić oney zechcą.”

JP. *Kimbar* Upit: Nie byłem przeciwny *Aliansowi*, lecz chciałem go mieć inaczej, iak był przyniesiony, uło-

żonym. Gdy zaś w przyjętym bez żadney odmiany i poprawy, nic pomyślnego moiey Oyczyźnie niedostrzegam, zgodzić się na podziękowanie za to, nie mogę, i teraz deliberacyi nieodstąpię.

Xże Biskup Wileński przekłada zwyczaj zawsze praktykowany, iż z Prowincyi Litewskiej Posłowie do Petersburga wysyłani bywali, i o ten wzgląd na Prowincyą Litewską J. K. Mci prosi.

JP. Grodzicki Krak: Wniosek Xcia Biskupa Wileńskiego uważa być niepotrzebnym, zostawiając to wyborowi J. K. Mci, który zapewne do tak ważnego Poselstwa stosowny wybór bez ubliżenia prerogatywom obydwóch Prowincyi uczyni.

Król Jmć: Nikt nademnie bardziey nie jest czułym na prerogatywy tak Korony, iako i Litwy. Prawa na to, kto do iakiego Dworu ma być posłany nie widzę, a stąd rozumiem być iedno, czyli Obywatel Koronny do Rosyi, czyli Litwin do Wiednia byłby wysłanym, zawsze i jest Reprezentantem ogólnym Narodu. Widziemy tyle nieprzyzwoitości wynikłych z tych różności, a stąd gdy Unia nie jest dla różnienia, ale dla łączenia, iestem w zdaniu, aby tym niezatrudniając się, na przyjęcie iak iest podany projekt zgodzić się. Spodziewam się oraz, że się do tego wszyscy przychylą, i żądający deliberacyi, ony odstąpią.

A gdy JP. Kimbir Upit: wzywany do Tronu, deliberacyi odstąpić zgola nie chciał, po wezwaniu Ministerium do Tronu, Xże Kanclerz Kor: ogłosił nominacyą osób do examinu Rady Nieuftalącey, Departamentu, i Deputacyi interessow zagranicznych:

Z Senatu za Prezydującego: Leduchowskiego Kaszt: Lubaczewskiego.

Z Prowincyi Mało-Polskiej: Mieczkowski Krak: Zaleskiego Lubelskiego.

Z Prowincyi Wielko-Polskiej: Kamockiego Rawsk: Pomińskiego Zakroczym:

Z Prowincyi W. X. Lit: Łopotta Nowogrodzkiego, Medelewskiego Infant: P. Rów.

*Do examinu Kommissji Lustracyney i Likwidacyney
wowska W. X. Lit:*

Z Senatu: *Niesiołowskiego Woiewodę Nowogrodzkiego.*

Z Stanu Rycerskiego: *Ważynskiego Podkom: Oszm: Tyzenhauza Chor: Wileń: — Kulwieca Pošta Oszmian: Brzostowskiego Sfte Puńsk: — Giedroyia Gen: Maj: — Kaletana Nagorskiego. — Xcia Sapiehę Gen: Art: Lit: Pawła Grabowskiego Szefa Regim: 5go. — Ruszczyca Pulkownika.*

Po czym sessya zasolwowana została na Poniedziałek, to jest na dzień 21. Sbris na godzinę 4tą po południu.

KONSTYTUCYA.

Zalecenie Deputacyi wyznaczoney do traktowania z Dworem Peterzburskim. Do Aktu podana 14. Odoobra 1793.

Widząc, że chęci Narodu całego do tego zbiegają się żądania, aby iak nayrychley przymierze między Rzpltą, i Nayias: Imperatorową Jmcią wszech Rossyi zawarte zostało, a znaydując, że projekt Traktatu przez Deputacyą nam przyniesiony, odpowiada takowemu życzeniu; Przeto My Król i seymuiące Rzpltey skonfederowane Stany, pragnąc zabezpieczyć exystencyą i spokojność kraiu naszego, który na zawsze wolny zostanie, i nikomu podlegać nie może, zalecamy Deputacyi, aby Traktat obronny podług podanego nam projektu, imieniem naszym podpisała, który My Król z mocy ninieyszego Stanów seymuiących zezwolenia, Ratyfikować w przeciągu ociu tygodni, lub jeżeli będzie można i prędzey, przyrzekamy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 4. Paźdz: Pošta tu od PortyOTTOMAŃSKIEJ przybyć mającego lada dzień spodziewaia

się. Kupcy tuteysi wiele sobie obiecuia z handlu *Leuańskiego*, który mniemają, że cały od Francuzów odwrócony, przez takowe z Portą wkroczenie w przyjaźń, odmieniony będzie.

Dwór nasz postanowił Kommissyą, aby miała dozór, czyli superintendencją nad wszystkimi interesami Portow i Miast Francuzkich żądających obrony i pomocy od W. Brytanii. Rozumieją, że *Bordeaux*, *le Havre* i *Brest* nayrychley tey pomocy potrzebować będą. Kommissarzami są wyznaczeni *Admirał Hood*, *Kawaler Gilbert Elliot* i *General O'Hara*. Ostatni z tych, który był kommandentem w *Gibraltarze*, zostawi na miejscu swym w tey fortocy *Generała Ruinsford*. Zkąd na wzmocnienie *Toulonu* dwa Regimenta wezmie, gdyż *Gibraltar* niepodlega żadnemu teraz niebezpieczeństwu.

Xcie *Demetryusz Comnena* z *Trebizundu* *Konstantyna* Cesarza naywyższego Rządzcę tego imienia P. praprawnuk, którego Pradziad za wtargnieniem *Turkow* do *Likaonu* roku 1675. kray swój, panowanie i życie stracił, ten więc *Demetryusz* zostający dawniey w służbie *Kawaleryi Francuzkiej* *Ludwika XVI.* za Pułkownika, uczynił teraz w *Londynie* tu solenną protestacyą przed P. *Karolem Muller* Pisarzem Urzędowym, iako Szef domu *Comnenow* podług zwyczaju swoich Przodków o przywłaszczone i zatrzymane przez *Ottomańską* *Portę* zajęte *Królestwa* i inne krainy niegdyś od swoich Przodków posiadane, a mianowicie o *Imperium Trebisonskie*, które *Mahomet II.* przez nayczarnieyszą opanował zdradę, ze wzgardą owej zamiany, o którą się umówił z *Dawidem II.* *Xcia Demetryusza* w prostej linii Przodkiem, a ostatnim Cesarzem imienia *Comnenow* i *Trebizundu*.

Ta protestacya, którą z potomkow domu *Comnenow* każdy *Dziedzic* pilnie starał się odnawiać, ściągą naturalne reflexyę stosowne do terażnieyszych *Francuzkich* okoliczności.

Gdy *Ludwik XVI.* kilka laty przed *Rewolucyą Francuzką* przyjął *Xcia Demetryusza Comnena* iako

nieszczęśliwą gałązkę tyłu Monarchow, różne Europejskie pisma peryodyczne i nasze także (mówi *Courier de Londres*) wspomniało o tej uczynności Króla Francuzkiego, iako pod swą obronę onego przyjął, i rejestrować w Aktach rozkazał dla potomnych wieków takowe dzieło, aby inne też Dwory Europejskie powzięły o tym wiadomość, że nieszczęśliwości chciał dać, ile z niego było skuteczny ratunek.

Któżby się odważył temu Królowi gdy wsparcie ucieszonemu wygnańcy okazywał, przepowiedzieć? że sam przyjdzie na los, nierównie fatalniejszy, i że od katowskiej ręki na teatrze za kilka lat życie zakończy? A przecież nie tylko się to stało, ale nieszczęśliwiej nawet za Dawida II. Cesarza *Trebisundu*, który sam tylko zginął, ale ani syn jego, ani żona, ani córka długim dręczone nie były więzieniem, iak teraz cała familia Królewska w zawarcie albo od zażartego pospólstwa, albo od władzy oręż w rękę i zemstę mającej lękać się co moment najfatalniejszego losu musi, a kto wie nawet do czego jeszcze przyjdzie? (*z Gazety Londyńskiej*)

BELGIUM.

Z *Bruxelli* dnia 7. Paździ: *Maubège* i oboz przed nim leżący coraz bardziej ścisnięte. A ponieważ między obozem, a fortecą niepodobna postawić naszego wojska dla przecięcia komunikacyi, tedy baterye są powysławiane, z których strzelać można na drogę między obozem a fortecą dla przeszkodzenia dowozowi prowiantow z fortecy do obozu, a ten składa się z 9,000. Infanteryi i 1200. Kawaleryi.

Z głównej kwatery *Pont Sur Sambre* dnia 8. Października. Wnocy z dnia 2go na 3ci. 100. koni wypadłszy z *Maubège*, iak się zdawało, chciały przeznąć się przez nasze wojsko, ale odpędzeni, zostawwszy zabranych w niewolę 15. *gemeynow* i 1go *Officera*, którego iak się pokazało, jest to ów Kommissarz Konwencyi *Drouet*, syn *Poczmajstra* w *St Menhould*, sprawca nieszczęścia *Ludwika XVI.*, który go najpierwszy uciekającego poznał i przytrzymał w

Varennes. Ten *Drouet* gdy iego dywizya rozproszona, a on wpadł w ręce naszych, przyprowadzony tu jest z kajdanami na ręku i nogach. Stawi się śmiało, i spytany od pewnego, iak mógł targnąć się na swego Króla? odpowiedział: Szedłem za prawem Ojczyzny moiej. Gdyby i drugi raz jeszcze, toż samobym zrobił. Pod pilną jest strażą, całą broń i inne sprzęty poodbierano mu, a iadło krają dla niego na drobne kawałki. Znalezione u niego papiery przetrząsają. Wojsko *Austryackie* po kilku u-tarczach dostało małych miasteczek *Lannoi* i *Roubaix*. Aresztowanie Generała *Houchard* stało się na rozkaz Kommissarza *Herz*, w głównej iego kwaterze *Vitry*, przy *Scarpe*. Tak surowo z nim postąpiono, że nawet ręce i nogi miał skrepowane. — *Hollender*ski batalion grenadyerów Generała *Hohenlohe* znalazł się nakoniec, i w 150. ludzi przybył do *Tpern*.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* d. 30. *Wrześ*: Nowo ustanowione Dekretem Konwencyi 2,000. millionów w asygnatach nie zaraz pòyda w cyrkulacyą, ale zamknięte będą w kassie za zma kluczami, i tylko za Dekretem iedynie od Konwencyi, wydawane bydz mogą. *Lugduniczycy* postradali wszystkie swoje stanowiska za miastem, skoro im na dniu 21. mocno oszańcowany *Cmentarz* wzięto, gdzie 80. z nich paść miało. Z Generałem *Houchard* aresztowano też Generałów *Bartelmy*, *Dümeny*, *de Mars*, i *Hedonville* od armii północnej, także powtórnie Generała *Beysser* od wojska przy *Brest*, a wszystkich do *Paryża* przyprowadzono. *Batalia* przy *Handoscoten* dla nas niepomyślna była. *Twierdzą*, że z *Xciem d'Tork* układy iakieś miały bydz spiskowe. Gdyż ten *Xiąże* po zwycięstwie otrzymanym przez męstwo naszych żołnierzy, zawołać miał: *Zdradzeniśmy!*

Generał *Rossignol*, iak slychać, powtórnie aresztowany, ale ma obrońców w klubie, którzy przypisują wszelkie nań zaskarżenia osobistym niechęciom.

Miedzy aresztowanemi nie ma Xiężny *Lacombe* iak głoszone. Konwencya dekretowała taxę na wszystkie produkta, iako to: drzewo, węgle, sól, tabakę, &c. aby nie wyżej płacone były nad cenę w roku 1790. pod konfiskatą i proporcjonalną karą pieniężną, tak na przedaiącego, iak kupuiącego.

Municypalni mają dać bacznosc, aby drzewa tyle, co i przed tym ścinano. Woyska Paryzkiego na pierwsze zawołanie gotowego jest 26,000.

Gdy się prezentowało to woysko Radzie powszechney, *Chaumet* osobliwiey im zalecał dawał bacznosc na Generałow. Tym końcem trwać będzie nieustanna Korrespondencya z woyskiem Paryzkim. Pieśni wolności, które śpiewali przed Radą powszechną, w jednę broszurę zebrać i wydrukować kazano. *Francuziśmy* (powiada *Chaumet*) wiemy czego te piosnki dokazują. Podług listow Kommissarzow z *Vendée*, zupełnieśmy zbici w 3ch Kolumnach dnia 18. 19. i 21. od Rebellizantów mających woyska do 100,000. Konwencya dekretowała, aby z Obywateli pierwszego pospolitego ruszenia, trzy części poszły na zlozowanie Garnizonow po miastach i fortcach, a reszta na wzmocnienie woysk Rzpltey.

Houchard osadzony w Cuchtauzie i sztab iego składający się z 21. osoby. Generał *Rossignol* tamże zamknięty.

Kommissarze Konwencyi przy woysku północnym z *Arras*, czyli *Atrebatu* donoszą, że Korrespondencyą znaleźli *Houcharda* z Xiążętą zagranicznymi. A tak (powiadają) Woysko nasze było powierzone przyiaciom naszym nieprzyiaciom. Rzecz zatym pewna, iż pomyślność zwycięstw naszych pod *Dunkierką* samemu tylko żołnierzy męstwu, nie zaś ma bydz Kommandantom przypisana.

Inny list oznaymuie, że Kommissarze *Bentabole* i *Levasseur* odkryli zdradę, przez którą miasto *Armentiers* we Flandryi Francuzkiey 12. mil od *Dunkierki* miało bydz Austyacom poddane. Trzydziestu spisko-

wych aresztowano, i już 12. przyprowadzono do sądu Rewolucyjnego, innnych tym czasem zamknięto w *Cytsdelli de Dourlens*.

Podług raportu z *Perpignan*, i tam się podobnie stało jak pod *Dunkirką*. Jeślimy (piszą z tamtąd) zwyciężyli Hiszpanów, pokazaliśmy tyle, że Patryoci mimo wolą Generałów, umieli nieprzyjaciół pokonać.

Tracono tu kilkunastu w maskach. Lud wołał: Odkrycie nam! Pokażcie co zacz są ci winowaycy! Wołali inni: Mogą najniewinnieyszych zamiaść przestępców na tamten świat posyłać. Niech obaczym! Ale mimo ustawiczne wołania, są pościnani w maskach.

Generał *Dumebion*, który nastąpił w woysku Włoskim po Generale *Brunet*, aresztowany jest równie, iako i poprzednik jego. Obiął teraz kommandę nie- iaki *Massena* z Hrabstwa *Nicyi*.

Przybyło do Portu *Havre* 10. Amerykańskich okrętów, na których znajdowało się nadwiezionych dla Francyi 10,550. worów zboża.

Generał *Santerre* do Paryża przybył.

Chabot Ex — nakoniec ożenił się z Metressą swoją *Leopoldą Frey* rodem z *Brünn* w *Morawii*. Maią one za cud piękności. Brat iey posagu dał 300,000. liwrów.

Oddają list Konwencyi od iednego Plebana, który przekłada, iż więcej nie równie szkodzi Rzpltey Francuzkiey bez żenność, niżli arystokracya. Dziwuie się, że prawodawstwo urządzeniem swoim niezabiegło tylu zdrożnościom, które nieszczęśliwemi ciosy obarczają Francją, a tego źródłem są bezżenni Obywatele. Doradza więc: *Nayprzód*, aby wielki podatek nałożony był iedynie na tych Obywatelów, którzyby od lat 25. do 40. nie byli żonaci. *Powtore*: aby ten podatek proporcyonowany był do przemysłu i dochodów, któremiby bezżenni żywili żonę i dzieci, gdyby w małżeńskim zostawali sta-

nie. *Potrzaście*: aby summa zebrana z takowey od głowy opłaty, dzielona była na wszystkie Rodziców familii ubogich, w proporcją liczby ich dzieci. Konwencya tierze do namysłu takowy wniosek

N I E M C Y.

Z okolic Landau dnia 30. Wrześ: Landau do koła otoczony Pruskim obozem, aż do tey strony gór od *Arzheim* i *Wolmarsheim*, ale i ta część w tym tygodniu jeszcze zupełnie będzie zamknięta. Oszańcowania, które się dzieją z strony Niemieckiey, podług żądania idą, pomimo czasem dającego się słyszeć strzelania z fortacy.

Z Wiednia dnia 4. Paźdz: Pomimo wydanego rozkazu od Cesarza powiększenia woyska na przyszłą kampanią, nigdy więcej, iak teraz o bliskim niemówiono pokoju, a przynajmniey o zawieszeniu broni. Twierdzą, iż Ministrowie *Duiński* i *Szwedzki* będący w *Paryżu* są do tego użyci. Ta okoliczność umacnia naszą nadzieję o pokoju, ile że dotąd nie można było zrozumieć, iakimby sposobem traktowano, gdy nie wiadzano, kto był do tego wyznaczonym. Mniemają, iż Ministerium Francuzkie, za zezwoleniem Deputacyi powszechnego bezpieczeństwa, dopraszało się u wzwyż rzeczonych Ministrów, aby uczynili propozycye Dworom skombinowanym, które podług powszechnego odgłosu są następujące: Królowa i familia Królewska będą wypuszczeni na wolność; Cesarzowi w nadgodę kosztów dana będzie część *Flandryi* i *Hannonii*, oraz pieniężna summa. Twierdzą inni, że nic podobnego nie było proponowane, że *Francya* żąda tylko zawieszenia broni, pod czas którego traktować mają, żeby nawzajem opuścili zdobyte kraje &c. Wyprowadzenie Królowey z więzienia *de la Conciergerie* do *Temple*, ile w tym czasie, gdy nawet w *Paryżu* o negocyacyach mówić nieprzeftają, tym mocniej potwierdza te wszystkie domysły.

Od granic Lotaryngii d. 4. Października. Dnia 19. Września właśnie po odjeździe Króla Jmci Pruskiego do Pruss Południowych, Francuzi w tymże samym dniu atakowani są przy *Ensheim* od Generała Leutnanta *Kalkreuth*, ci teraz całą swą siłą atakowali przy *Eschweiler* oboz Xcia *Brunswickiego*, i Xcia *de Hohenlohe*, ale dla porządnego sztyku naszych, odpędzeni ze stratą 200. ludzi. Opuściwszy więc swoy oboz przy *Bitsch* spiesznie się reysterowali przez *Rohrbach* do *Saargemünd*, tak że całe teraz okolice Lotaryngii około *Bitsch* w Pruskich są ręką.

Od wyższego Renu d. 8. Październ: Garnizon w *Landau* składa się z 8,000 ludzi. Od 3 t. m. kaźden żołnierz dostaie tylko po dwa łoty mięsa. Soli i drew brak. Kommissarz, ow wiadomy X. *Denzel*, straciwszy u Garnizonu wiarę, aresztowanym został. Wczoray Francuzki dezterter rodem z Alzacyi, doniośł nam o napadnieniu Francuzow na Austryakow d. 28. Września. Republikanie mieli 1,500. piechoty, i 2. szwadrony iazdy. Po żwawey bitwie przymuszeni od Austryakow do ucieczki, zostawili między inną zdobyczą 4. oxefty wódki, ale od picia iey wstrzymali się przez tego deztertera, co się i okazało z próby uczynioney na owcy, która w 4. godzinach zdechła.

Od niższej Elby dnia 9. Paźdz: Podług doniesień z *Peterzburga*, większa część okrętow, z których się składała Flota Admirałow *Tschitschgoff* i *Kruse*, popłynęły teraz nazad do portow *Cronstad* i *Revel*.

P O R T U G A L I A.

Z *Lizbony* d. 22. Sierpna. Xiążę *Cadaval*, z najpierwszey familii w Królestwie, a w przypadku wygaśnięcia terażniejszey Królewskiej familii następcą do Korony, aresztowany, i w *Bilem* osadzony, dla tego, że się oparł Strażnikowi Celnemu, chcącemu zabrać w Domu iego towar zakazany. Jak slychac do ostatnich granic ma bydz od stolicy odsunięty.

DODA-

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

W Sobotę dnia 26. Października 1793. Roku.

Z Warszawy d. 26. Paźdz: Mamy tu wiadomość, że Król Jmć *Pruski* gdy przyjeżdżał do *Poznania* d. 10. t.m. spotykany był za miastem od licznych Obywatelów. Żydzi po *Turecku* byli ubrani. Miasto Królowi Jmci oddało klucze. Nastąpiły liczne wizyty, wieczorem bal i illuminacya.

Dnia 22. przybył Król Jmć do *Łowicza*, z kąd u-
dał się do *Nieborowa* dóbr Xcia *Radziwiłła* Wwdy *Wi-*
leńskiego na tej stronie kordonu leżących, gdzie po
solenney uczcie, nieco zabawiwszy, wrócił się zno-
wu do *Łowicza*, a ztamtąd iachał do *Skierniewic* re-
zydencyi Xcia Jmci Prymasa, dokąd liczni goście
tak z *Prus* południowych, iako i z za kordonu *Pol-*
skiego są zaproszeni.

Z Grodna dnia 16. Października. Na dniu wczor-
ayszym JW. *Puławski* Generał Inspektor Kawaleryi
woytk Koronnych, dawał wspaniały obiad dla JW.
Generała *Graffa* *Zubouff*, Kawalera Orderów *Ros-*
syjskich S. *Alexandra Newskiego* i S. *Jerzego*, oraz
Pruskich *Czarnego* i *Czerwonego Orła* tu przybyłego;
na którym wszyscy Ministrowie nasi Krajowi, Se-
natorowie, wielu Posłów, oraz wszyscy Generało-
wie i Sztabi Officerowie *Rossyjscy* znajdowali się. A
że dzień ten był następnym po zawartym *Aliansie*
między *Nayiasz*: Imperatorową Jmcią całej *Rossyi*, a
Nayiasz: K. olem Jmcią i Rzęptą *Polską*, przeto w
pośrodku taflów stół zdobiących, były dwa Orły,
pierwszy Imperium *Rossyjskiego*, drugi Królestwa *Pol-*
skiego pod laurowym drzewem spoczywające i laurem
złączone z napisem: *IN UNITATE FELICITAS*.
Spełniane były przytym z tej okazji zdrowia przy
odgłosie muzyki i satysfakcyi całej kompanii.

Z Łomży dnia 2. Paźdz: Ponieważ w Korrespondencie poprzednim pod Nro 85. niewymieniana była wielość summy za Prowianty z Ziemi Łomżyńskiej Obywatelom oddanej. zaczynam z Rezolucyi zesłanej Konfederacyi Łomżyńskiej okazać się, iż za Prowiant z kasy Rosyjskiej po odtrąceniu expensy w teyże kasie Zł: 400. oddana summa dla Ziemi Łomżyńskiej Zł: 78,797. gr. 19. Za prowianty dla wojsk Litewskich przyśtawione wyniosła summa 12,410. gr. 11. den: 8. Które summy wraz złączone uczyniły ogólną summę Zł: 91,208. den: 8. Ta całkowita summa wraz złączona w proporcją na dymy rozłożona Obywatelom i mieszkańcom Ziemi Łomżyńskiej przez Konsyliarzew i Kamisarzy zesłanej Konfederacyi Łomżyńskiej jest oddana, iako kwity od Obywatelów i Włościan zaświadczaią.

B E L G I U M.

Z Dornick dnia 2. Paźdz: Wczoray wojska nasze atakowały Francuzow z 3ch stron, to jest przy Roubaix, Lannoi, i Tourcoin, których odpędziły ze strąą nad 300. w zabitych. Większa liczba przeprawiawszy się wplaw, dostało się nam 400. niewolników i dwie armaty. W ciągu tym inne korpus francuzkie atakowało Austriacki oboz w okolicy Coisne. To zapędziwszy się za naszymi, którzy udawali retyradę, a w samey rzeczy cofali się do ukrytej bateryi od gmiu do 12 funtowych armat, tak zbita, że kilkadziesiąt na placu padło. reszta w nieporządku wielkim pierzożnęła do Ruffel. Zatym nasi podsunęli się o mile tylko od tey fortecy, która zamknięta była, więc znów wojska nasze w dobrym porządku wróciły się nazad. Owsa dostać nie można tu nigdzie, z tey przyczyny pobrano wszystek jęczmień na obrok, a Piwowarom zakazano piwa robić.

FRANCYA.

Z Paryża d. 5. Paźdz: Wielka liczba od różnych Departamentow podana do Konwencyi Narodowej adreśmow, z prośbą, aby nie rzuciła rozpoczętej swej pracy. (*Wcale nie myśli iey porzucić mówi Courier de Londres.*)

W tych dniach cały Paryż brzmiał odgłosem o ułożonym wpadnięciu woysk naszych do Angielskich kilku razem Portów. Teraz niektóre Konwencyi Narodowej członki mocno popierają wniosek, aby do brzegow Hollandyi wkroczyć, a naybardziej *Amsterdam* opanować, iżby uzyskać z stokrotną nadgroda, co postradala Francya przez utratę *Toulonu*.

Niewiaśta jedna z naywiększą ochotą między gwardyą odprsuwie wartę. Czapka na iey głowie czerwona wielu ściga zbiegających się i chwalcow. Twierdzą, że skoro wyruszą woyska z Paryża ku Grani-com, Niewiaśty same całą straż wszystkich mieysc w Paryżu utrzymywać będą.

Pani *du Barry* przeniesiona jest z więzienia *Stey Pelagii* do Opactwa. Znalezione u niey 1.500. tyś: Liwrow w złocie, srebrze, i kosztownych sprzętach. Dawniey w areszt już była wzięta, lecz *Bazire* członek Deputacyi bezpieczeństwa powszechnego uwolnić onę potrafił.

Brulé Kommissarz od Departamentu *de la Vendée* pisze do Konwencyi: Nie spodziewaycie się tak rychło buntownikow pokonać. Fanatyzm ich zagorzały. Zwodzono was względem onych liczby. Przy-naymniey rachować ich można do 70. tyś: Lecz trzeba się spodziewać, iż się nie oprą Patryotow 240. tyśiącom, którzy dokoła ich prawie otaczają. Falsz i to, że wiele się między niemi znajduje Anglikow. Są tylko Dezerterowie Szwaycarscy, i Niemieccy. — Jeśliśmy w niektórych mnieyszych porażeni, przy-czyna tego nowo zaciężnych naszych żołnierzy, którzy nigdy oręża nie widzieli, a tym bardziej ognia wojennego.

Ferrand Kommissarz od Wschodnich Pyreneow pisze pod datą 20 Sierp: iż Dywizya Generala *Sahuguet* z 600. ludzi złożona weszła bez odporu do miasteczka Hiszpańskiego *Esterri*, gdzie znalazła 30,000. kartaczow, bagaże dla dwóch batalionow, 50. flint i frebra nie mało. Dodaie *Ferrand*, iż posiłki Generalowi *Sahuguet* poszle, aby wpaść do *Escorre*, i *Taboril* dwóch innych miast Hiszpańskich.

General *Dagobert* kommandant woysk Wschodnich Pyreneow: iż Dywizya pod rzędem Obywatela *Gilli* wygnała Hiszpanow z *Villefranche*, a druga kommanderowana od Obywatela *David* zbliżyła się pod miasto *Prade*, zkąd nieprzyjaciele bardzo spiesznie usunęli się, porzuciwszy namioty dla 4,000. ludzi i 2. armaty, które wzięte są z niemalą liczbą schwytanych niewolników.

Listy z nadgraniczy Flandryi donoszą, że *Dabois-Crancé* na czele woyska swego wszedł do *Lugdunum*. Też listy dodają, iż Royalści *de la Vendée* zbawiwszy woysko Patryotow po nad *Brest*, i *Rochelle* posunęli się aż naprzeciw miastu *Nantes*. Wiadomości tak ważne potrzebują potwierdzenia.

Dziś gwałtownie sądu na *Brissota* i innych 40. więźniow na sefii Jakobinow domagano się. Zgromadzenie dekretuje, aby akt oskarżenia za dwie godziny był przygotowany.

Miedzy urządzeniami, które Deputacya bezpieczeństwa powszechnego z uwagą wydaie, nayosobliwsze jest: Celem szczęśliwie zakończenia terażniejszey kampanii, garnizonowe woysko składające się z 200. tysięcy zmniejszyć do 50. tysięcy, i tym sposobem woyska nasze 150. tysiącami wzmocnić. Stósownie do tego wyprawieni są kuryerowie. Ta ogromna massa woyska będzie natychmiast zastąpiona przez młodzież do tego wezwaną.

Kupcy tabaczni wielkie bardzo magazyny utrzymują, którzy po 50. *sous* kupowali funt, gdy stanął dekret Konwencyi, aby po 20. *sous* sprzedawano funty, muszą być zruynowani.

W Departamencie wschodnich Pyreneow Hiszpani opuścili znowu miasto *Ville franche*. D. 17. Wrześ: posunęli się pod Generałem *Ricardos* ku *Perpignan*, dokąd się tak zbliżyli, że kilka bomb wrzucili do miasta nagle, ale odpędzeni od Generała *d'Ahoust*, i w obozie *Rivesaltes* atakowani. Ci dwakroć odegnali jego korpus, lecz gdy przybyła Dywizya na pomoc z naszego obozu od *Salces*, Hiszpanow wyparowano z obozu ze stratą 30. armat, 1,000. namiotow, 800. niewolnika, między którymi 450. officerow, 2,000. w zabitych i ranionych. Między zabitemi znajduje się Generał *Antonio d'Aderne* Szwagier Hiszpańskiego Ministra wojennego. Hiszpańska kassa wojenna naszym się w ręce dostała. Nad to zdobyto mnóstwo sprzętów od złota i srebra, między innemi Nays: Panny ze srebra Statuę trzy stopy wysokości, ogółem 6,000,000. Liwrów wszytkiey wartości. Żołnierze w podziale dostali nad 70,000. Liwrów. Strata nasza ma się składać z 260. tylko ludzi.

R O S S Y A.

Z *Peterzburga* dnia 20. *Września*. Wspaniałość Imperatorowej Jmci pod czas festynu obchodzonego na dniu 13. t. m. z okazji pokoju z Portą okazana jest dla następujących osób. Zmarłego Xcia *Potemkina* będzie opis obeymujący znakomite czyny dla Imperium. Ten ms być w Katedralnym Kościele w *Chersonie* złożony, gdzie i Monumentum jego ma być wystawione, a w arsenał tamiecznym Statua, i medale bite będą na jego chwałę. Podobnie nadgrody wyznaczone Generałowi *Soltykow*, Xciu *Repin* (wraz z bogatym Krzyżem, gwiazdą Orderu Sgo *Andrzeja*, i 6,000. Rublow.) Grafowi *Suwarow* (wraz z bryllantowym pierścieniem &c.) i Konsyliarzowi gabinetowemu Grafowi *Besborodko*, Feldmarszałkowi *Romanzow*, Generałowi *Samailow*, i 5ciu innym Generalom szpady z bryllantami. Wielu Generalom i Dygnitarzom prezenta w dobrach Ziemijskich, mianowicie Grafowi *Soltykow* Prezydującemu w Depar-

tamencie wojskowym, Podkanclerzemu Grzofowi *Osternann*, i Generałom *Igielström*, *Zuboff*, *Markof* &c. Dziesięciu Generał - Majorom, Generał - Leutnantom, Siedemnastu Brygadyerom Generał Majorstwo. Każdemu z żołnierzy tak lądowych, iak morskich w tamtey ekspedycy: służącemu srebrny medal na niebieskiej wstędze. Wszystkim Officerom i Gemeynom ciężko rannym w bitwach, a do służby niezdatnym dożywotnia gaża zamiast pensyi. Wszystkim Unter-Officerom i Gemeynom, którzy czas swój wyśłużyli, albo nad 25. lat znajdowali się w wojsku, abszyt. Dla tych, czasowy podatek z wiktuałów i inne, skasowany. Kryminalistom na śmierć osadzonym, kara śmierci zamieniona na robotę w fortecach. Procesa nad 10. lat trwające, a nieukończone, za upadłe ogłoszono. Wszystkim będącym w więzieniach za długi, a pięć lat wysiedziałym, wolność. Wszystkim dezterterom i poddanym wyszłym, za powrotem tamtych w iednym roku, a tych we dwóch latach, amnestya. Wszystkie delaty, decessa skarbowe nieumyślnie zrządzone, i ione szkody niewynoszące nad 1000. Rubli, darowane. Więzionym fabrykantom wódek i soli, wolność, a niewolnikom skazanym do robot (prócz rozbojników i cechowanych) wolność i wysłanie na Kolonie. Wszystkim dla niedopełnionych powinności podpadającym karze (prócz tych, co się dali przekupić, i prócz zbrodniow za złości) w nadziei poprawy, odpuszczenie.

W E G R Y.

Z *Prezburga* dnia 7. Paźdz: Podług pism z *Konstantynopola* pod dniem 12. Września, *Porta* dniem i nocą czyni nadzwyczajne przygotowania zwłaszcza na morzu i po wszystkich spławnych miejscach. *Maytków* werbunek tak gwałtowny, iakiego w *Konstantynopolu* nigdy nie było przykładu. Wszystkie popsute za przeszley wojny okręta naprawiają iak nayspieszniey, a inne dobre pod żagle biorą. Ka-

pitan Basza z Archipelagu nazad przywołany dla obięcia kommandy nad Flotą. Niemnieysze i na lądzie uzbraiania się; w Adryanopolu i po innych mieyscach wielkie magazyny zakładają. Dla czego to? list ten nic niewymienia. Doniesienia o powietrzu w Widdin i tamecznych okolicach są zmysłone. (*Gazeta Wiedeńska*.)

W Ł O C H Y.

Z Turinu 25. Września. Francuzi po 4godzinney batalii z woyskami Sardyńskimi przy Flaut, utracili osły niemal obóz i 10. armat. Strata z naszej strony także znaczna była, naybardziej oplakują tu niektórych zasłużonych Officerów. — Admirał Hood część floty swoiey posłał do Neapolu, dla przywiezienia woyska lądowego na wzmocnienie Garnizonu w Toulon.

Podług doszłej wiadomości, Król obydwóch Sycylii rozkazał Ministrowi Francuzkiemu będącemu w Neapolu w 8. dniach wyjechać z granic. Generał Montgerault siedzący z Semorvillem w więzieniu, umarł na dissenteriją.

Drukuje się Mów seymowych część druga. Kosztuje na prenumeratę razem z pierwszą częścią Złt. 9. Na sztukę, każdy puł arkuszek po srebrnym groszu.

Wyszedł z druku także 2giey części dalszy numer, który w ciągu poprzednich jest 46. zawiera Mowy JPP. imo. Narbutta Lidzkiego 2do. Niezabytowskiego Słonimskiego 3tio. Alexandrowicza Smoleńskiego 4to. Buchowieckiego Włwa Brzask: Litt: 5to. Suffczyńskiego Chelmskiego Postaw 17. Lipca miane.

D O N I E S I E N I A

Kalendarzyk Amerykański na rok przyszły 1794. zawierający w sobie zdania polityczne i moralne Beniamina Franklina na każdy dzień roku, znajduje się u Fr. Netto na Krakowskim Przedmieściu przy Zamku. Cen. Złt. 2. gr. 15.

Kuzynka P. abtę Charles Schlik która się nazywa Maria Jacqueline Elisabeth Roger d' Altenstat chce wiedzieć o n ni gdzie się zasydlie dla zgłoszenia się do niego, on zaś zmieysce w którym zofia niech napisze do Warszawy do Jp. Buczynskiego który stoi w kamienicy Xięży Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu.

Pewny Pan potrzebnie na sekretaryą z językiem Polskim i Niemieckim. Zyczący sobie tej funkcyi niech się uda do kamienicy JP. Wicherta na ulicy El. ktoralney pod Nrem 755. na pierwsze piętro nad pierwszą bramą pod Nrem 2.

Z Moey dekrety urzędu Miasta Grzybows, licytacya Browaru Hermanowskiego na ulicy Grzybowkiej, pod Nrem 1030. narożnie sytuowanego z przyległemi dworakami, młynem, i ogodem, do dnia 11. Mca Listopada roku bieżącego prorogowaną zostła Zyczący sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym, na Ratuszu Grzybowskim o godzinie drugiej po południu stawić się zechcą.

Felicyan z Klichowskich Wyżeniński służąc przed lat trzema w regimencie JW. JP. Wodzickiego Generała i z tej się alienował do woyska Jego Cesarzkiej Mci. Gdzieby się znaydował w czasach tych obwieszcza tegoż W. J. Xiążd Felx Święcicki Kanonik Katedrałuy Inflancki, Prothonotariusz Apostolski rezydujący w Krakowie przy kollegiacie Wszystkich SS. aby się do niego zgłosił po należytą sobie spadłą sukcesyją, albo stosowną do tego intereśu przysłał prawną plenipotentcyą.

Kommissya konkursowa, za reskryptami Krolewskimi i deklaracyami sądu Krolewskiego, oraz z ponowionego reskryptu, z imięty i innotencencyi między wierzycielami i dłużnikami Star: Herszka Markiewicza z Mszczonowa d. 15. Listopada R. 1795. w kamienicy Ur. Łaszczyńskiego na ulicy Nijaka zwanej, pod Nrem 97. w Warszawie rozpocznie się, oczym wszystkich tak wierzycieli i ko też i dłużników Star: Herszka Markiewicza z Mszczonowa obwieszcza się.

Sąd Woytowski Ławniczy Krakowski wszelkich sukcessorów i wierzycieli do Kamienicy Baumanowska dawniej zwanej w Krakowie na ulicy Floryańska sytuowanej prawa i pretensye mających pozwanych a nie stawiających po dostatecznym wedle prawa onychże przekonaniu obwieszcza iżby dnia 2go Mca Listopada terażniejszego roku w tymże sądzie końcem wnoszenia legalnych nieśt wlenia się przyczyn osobście, lub przez swych pełnomocników stawili się, w przypadku bowiem nieśt wlenia się i braku legalnych przyczyn od wszelkich praw i pretensyi do rzeczoney kamienicy mianych i poszczonych sobie z poparcia Szl: Konstantego Kusze terażniejszego tej kamienicy dziedzic wyrokiem sądowym zostaną odsądzonemi i wieczne milczenie będzie im nakazane.

Z rezolucyi sądu Kommissarskiego, reskryptem I K. Mci do rozszędzenia sprawy konkursowej Sarozakonnych Jakuba Szaiowicza z Pińczowa i Lihy Szymonowej mał: z ich kredytorami i debitorami zachodzący, wyznaczonego, na dniu 28. Mca Sierpnia R. 1795. w Warszawie następioney, obwieszcza się w ogulności wszyscy wspomnionych Żydów kredytorowie i debitorowie, aby z prawami i pretensyami swemi, przed tymże sądem kommissarskim, w Warszawie na dniu 15. Mca Listopada R. 1795. zadowolnia sądu przypadającym, lub sami osobście, lub przez swych plenipotentów, z prawami swemi stawiali, i pretensye jakowe do wspomnionych Żydów mieć mogą likwidowali, a to p d odsądzeniem ich od tychże praw i pretensyi, w przypadku na oświadczoneym terminie niestawienia się.

Handel nęgdys wdowy Batyłłowy Turchetti w kamienicy Szubalskich na przeciw Krzywego koła od lat 24. będący, różnych Perfumów czyli Wódek pachnących, pomadów, siron Włoskich i innych towarów Włoskich, iako też różnych Konfitur smażonych przeniesiony jest przy fa-mey Bramie Nowomieyskiej przez Syna nieboszczki wdowy, który rekomendując się Przelświeśney Publicznosci w iak naylepszych gatunkach starac się będzie przyślugiwać.